

Galeria Kroniki



Ul. Lwowska, lata 70. ub.w.

FOT. EUGENIUSZ OSTAFIN.
UDOSTĘPNIŁA P. BARBARA OSTAFIN.

Czekamy na Państwa sygnały

Listy:
al. Pokoju 3,
Kraków, 31-548Fax:
12-6199-260Dział miejski:
12-6199-226Poczta elektroniczna:
mamsprawe@dziennik.krakow.pl

Działo się...

100 LAT TEMU W KRAKOWIE. Ogień. Wczoraj wieczorem wybuchł na strychu domu na rogu ul. Straszewskiego i Smoleńskiej ogień spowodowany nieostrożnością blacharzy zajętych budową dachu. Pozostawili oni żarzące się węgle, od których zatliło się drzewo. Straż pożarna wytłamała drzwi do strychu i ogień ugasiła. **Rocznica śmierci Wyspiańskiego.** Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Stanisława Wyspiańskiego odbędzie się dn. 28 listopada tj. we wtorek o godz. 9 rano w kościele oo. Franciszkanów. **Pomnik Jagiełły.** Jak się dowiadujemy z dobrego źródła, brązowa figura króla do pomnika Jagiełły w Krakowie jest już odlana; koń także już jest gotowy. Obecnie p. Wilwulski pracuje nad postacią chłopa i tę wkrótce odda do odlewarni. **Prognoza wiedeńskiej stacji meteorologicznej.** Prawdopodobny stan pogody dnia 26 listopada: pochmurno, chwilami opady, temperatura niższa, rychłe, niestałe wiatry. „CZAS” (PS)

Rozmowa

Małopolska atrakcyjna dla ptaków

Rozmowa z **MICHAŁEM BARANEM**, członkiem Małopolskiego Towarzystwa Ornitologicznego, miłośnikiem ptaków, uczestnikiem trwającego właśnie w Krakowie zjazdu MTO

DP Czy Polska południowo-wschodnia to miejsce sprzyjające ptakom? Żyje tu dużo gatunków?

– O tym, że Polska południowo-wschodnia jest atrakcyjna dla ptaków decyduje jej położenie na mapie Europy, obecność mało zmienionych przez człowieka ekosystemów górskich i leśnych (kilka parków narodowych), występowanie naturalnych, nieuregulowanych rzek. Także sposób uprawy roli można uznać za sprzyjający ptakom – mozaika środowisk rolniczych jest korzystniejsza niż uprawy monokulturowe (tak jak np. w Wielkopolsce czy na Dolnym Śląsku). Natomiast za niekorzystną dla ptaków (i dla całej przyrody) w Małopolsce i na Podkarpaciu uznalibyśmy gospodarkę przestrzenną (rozproszona zabudowa), która pozwała urbanizować tereny cenne przyrodniczo. **– Jakie rzadkie gatunki odwiedzają nasz region?**

– Najwięcej stwierdzeń dotyczy gatunków o pochodzeniu południowym i wschodnim. Są to na przykład: kormoran mały, ptaki brodzące – warzęchy, ibisy kasztanowate oraz czaple modronose, nadobne i purpurowe. Z ptaków szponiastych można wymienić: sępy, orla cesarskiego, kurhannika czy raroga. Rzadkie ptaki siewkowe to m.in. zwirowce (łakowy i stepowy), czajka stepowa i towarzyska, szczudlak, mewa orlicą, rybitwa krótkodzioba. Zalutujące ptaki wróblowe reprezentowane są np. przez pasterza różowego, jaskółkę rudawą, dzierzbę czarnoczelną i wiele innych.

Zdarzają się również gatunki północne, pochodzące z Arktyki, a nawet goście z dalekiego zachodu, bo północnoamerykańskie! Kilka takich stwierdzeń z naszego regionu to były pierwsze obserwacje danego gatunku w Polsce, tak jak ubiegłoroczna obserwacja szlamca długodziobego czy z wcześniejszych lat biegsa tundrowego oraz karłowatego. **– Były w tym roku stwierdzenia, które można określić mianem sensacyjnych?**

– Największą sensacją tego roku była niewątpliwie obserwacja dwóch gatunków sępów jed-



Michał Baran (z aparatem) ze znalazcą sępa płowego w Dąbrowicy Mateuszem Twarogiem oraz samym sępem FOT. A. BISZTYGA

nocześnie na Babiej Górze przez ornitologów z nad morza odwiedzających nasz region – Andrzeja i Annę Kośmickich. Obserwowali oni krążącego sępa kasztanowatego w towarzystwie sępa płowego. Szczególnie ten pierwszy gatunek wzbudził emocje w światku obserwatorów ptaków. Stwierdzenie sępa kasztanowatego było zaledwie trzecią powojenną oraz pierwszą od 1982 roku obserwacją tego gatunku w Polsce!

Sępy płowe były obserwowane w tym roku także w trzech innych miejscach Małopolski. Bardzo ciekawym przypadkiem było stwierdzenie młodego ptaka we wsi Dąbrowica koło Szczucina. Osłabiony ptak wylądował 24 lipca w niewielkim gospodarstwie rolnym, a oznaczony został przez początkującego obserwatora ptaków – Mateusza Twaroga, który obserwację zgłosił do MTO. Przez kilka następných dni sęp przebywał w najbliższej okolicy (niekorzystna pogoda do odlotu) i był widziany przez dziesiątki obserwatorów z całej Polski. Dzięki temu, że był indywidualnie oznakowany przez założone obrączki i znaczniki skrzydłowe poznaliśmy jego nietypową historię. Jak się okazało, była to samica o imieniu Frida, która wykluła się

w Hiszpanii w 2008 roku. W marcu 2009 została przetransportowana do Bułgarii, a w październiku wypuszczona na wolność w ramach programu przywrócenia tego gatunku bałkańskim górą, podobnie jak 46 innych sępów płowych. W styczniu tego roku została znaleziona postrzelona w Turcji. Po rehabilitacji powtórnie została wypuszczona w Bułgarii w czerwcu. Kolejną wiadomością o Fridzie pochodziła już z Małopolski. Po kilku dniach lipcowej niepogody, dokarmiona przez miejscowych miłośników przyrody odleciała i powróciła do Bułgarii!

Kolejną bardzo ciekawą tegoroczną obserwacją było stwierdzenie mewy cienkodziobej koło Częstochowy. Jest to zaledwie czwarte stwierdzenie w Polsce. Trzy z czterech stwierdzeń krajowych tej mewy pochodzą z południowo-wschodniej Polski.

– Skąd przylatują i dokąd się udają odwiedzające Małopolskę ptaki?

– Trasa wędrówki poszczególnych osobników w większości przypadków jest nieznaną. Tylko ptaki indywidualnie znakowane (tak jak wcześniej wspomniana sępica Frida), czy też osobniki wyposażone w nadajniki sateli-

tarne, można „śledzić”. Dzięki technice satelitarnej udało się stwierdzić, że młode rarogi pochodzące z południowej Europy regularnie przelatują przez nasz region, koczując później w różnych miejscach Europy, Azji i Afryki.

– A jak długo tu pozostają?

– To zależy od indywidualnego przypadku, jedne można obserwować w danym miejscu zaledwie kilka sekund lub minut, jak przelatują, spiesząc do siebie znanego celu, inne pozostają w Małopolsce nawet kilka miesięcy.

– W jakich miejscach Małopolski szczególnie często pojawiają się rzadkie i ciekawe gatunki?

– Wiele ciekawych stwierdzeń pochodzi ze stawów w dolinie górnej Wisły (Przeręb, Spytkowo, Bugaj, Monowski) – w tym kilka pierwszych stwierdzeń gatunków dla całej Polski. Ciekawe są również sztuczne zbiorniki zaporowe (żywiecki, goczalkowicki, dobczycki, czechowski), a także... osadniki ścieków (np. w Ostrowie koło Ropczyc, czy koło Skawiny). Oczywiście, wiele rzadkości można spotkać w górach i lasach parków narodowych (Tatrzańskim, Babogórskim, Magurskim, Bieszczadzkiem, Pienińskim, czy Gorczańskim).



Sęp płowy z Dąbrowicy FOT. M. BARAN



Biegus ptaskodzioby z osadników w Ostrowie koło Ropczyc FOT. M. BARAN

– Czy rzadkie i ciekawe ptaki pojawiają się także w Krakowie?

– Oczywiście, że tak. Miasto niejednokrotnie przyciąga ptaki – np. zimą, kiedy większość wód jest zamrożonych, miejski odcinek Wisły pozostaje wolny od lodu (poprzez zrzuty ciepłej wody, zasolenie, ścieki). Wtedy ptaki pospolite, ale też od czasu do czasu rzadkości, można spotkać pod Wawelem. Na Wiśle w Krakowie stwierdzono takie ptasie rarytasy jak: morską kaczkę z dalekiej północy – birginiaka, arktyczne mewy – bładą oraz trójpalczastą, czy też mewę orlicę z południa Europy. Ciekawą tegoroczną obserwacją na terenie Krakowa było stwierdzenie wójcika – rzadkiej północno-wschodniej świstunki w Łasku Wolskim przy ul. Zakamycze. Wielu polskich obserwatorów mogło cieszyć się obserwacją śpiewającego samca tego gatunku przez kilka czerwcowych tygodni.

– Członkowie MTO dokonują rejestracji ciekawych i nietypowych okazów. Jak się to robi i w jakim celu?

– Na bieżąco członkowie i sympatycy MTO przekazują swoje informacje na listę internetową „Region”. Jest to forma najbardziej poręczna i nowoczesna Bar-

dziej oficjalną i naukową metodą jest wypełnianie papierowych kart obserwacji ze stwierdzeniami faunistycznie ważnych gatunków. Najrzadsze ptaki należy zgłaszać także do polskiej komisji rzadkości tzw. Komisji Faunistycznej przy Polskim Towarzystwie Zoologicznym. Zweryfikowane przez specjalistów obserwacje stają się faktami faunistycznymi i mogą funkcjonować w naukowym obiegu (np. w publikacjach).

– Czy są jakieś niebezpieczeństwa czyhające na przelatujące przez nasz region ptaki?

– Większość niebezpieczeństw, jakie czyhają na ptaki pochodzą od człowieka. Wymienię tylko kilka. Ptaki wędrujące nocą przez miasta rozbijają się o wysokie budynki, a przelatujące w ciągu dnia uderzają w przeszkłone powierzchnie oraz przezroczyste ekrany drogowe. Tysiące ptaków ginie na drogach i torach kolejowych w wyniku zderzeń z pojazdami. Liczne ptaki są zagrożone działalnością myśliwych – podczas polowań giną nie tylko gatunki łowne, ale też dziesiątki gatunków chronionych (np. podczas zamkniętych polowań na stawach hodowlanych w dolinie górnej Wisły). Dużym zagrożeniem mogą okazać się, ostatnio promowane w ramach „czystej energii” elektrownie wiatrowe, które szybko obracającymi się ramionami zabijają przede wszystkim ptaki szybyjące podczas wędrówki (szponiaste, bociany).

Rozmawiał

PAWEŁ STACHNIK

Michał Baran – ukończył studia biologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1998 r., a rok później studia podyplomowe „Ochrona i kształtowanie środowiska geograficznego”, również na UJ. Od 1998 pracuje w samorządzie gminnym, najpierw w Pćimiu (1998–2006), a obecnie w Mszanie Dolnej. Ptakami interesuje się od 1983 roku. Prowadzi stronę internetową ptaki.dobczyce.pl. Na trwającym właśnie zjeździe Małopolskiego Towarzystwa Ornitologicznego wygłosi referat pt. „Rzadsze gatunki ptaków stwierdzone w 2011 r. w Małopolsce”.